

środa, 30.10.2024

Kocha [Łk 13, 22-30]

Jezus przemierza miasta i wsie, nauczając i odbywając swą podróż do Jerozolimy. Raz ktoś Go zapytał: «Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?» On rzekł do nich: «Usiujcie wejść przez ciasne drzwi; gdy wielu powiadam wam, będziecie chcieli wejść, a nie zdołają. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas, stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: „Panie, otwórz nam!”, lecz On wam odpowie: „Nie wiem, skąd jesteście”. Wtedy zaczniecie mówić: „Przecież jadalimy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczaliśmy”. Lecz On rzecze: „Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości!” Tam będzie pęcz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdźcie ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym. Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi».

>P<

„Przecież jadalimy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczaliśmy” - serio tylko tyle? Takie podejście pokazuje tylko i wyłącznie skupianie się na zewnętrznych sprawach, na całej otoczce. Czy nie brakuje tutaj wejścia w relację, głębi, autentycznej bliskości i przeżywania życia? Jezus nie chce być zabawką, którą można się pobawić, a później rzucić w kąt i stwierdzić, że jest niepotrzebna. Choć nawet jeśli i tak byłoby, to On to uszanuje, bo szanuje naszą wolność. Nie wystarczy też samo powoływanie się na znajomości. Jezus nieustannie chce czegoś więcej, bo kocha, bo Mu zależy. Nie bez powodu ewangelista Łukasz na wstępie zanotował, że Jezus zmierza do Jerozolimy. Za kilka dni wypełni się misja Jezusa na ziemi. To w Jerozolimie odda swoje życie za człowieka. Rozpostartymi na krzyżu ramionami udowodni swoją miłość do każdego człowieka. Tę miłość Jezusa trzeba odkrywać i przyjmować. To jest sam początek każdej relacji. Przyjąć, mieć przeświadczenie i doświadczenie, że jestem przez Boga kochany. Papież Franciszek we wstępie swojej najnowszej encykliki pt.: „Dilexit nos” (Umiłował nas) pisze: „Umiłował nas” – mówi św. Paweł odnosząc się do Chrystusa (Rz 8, 37), abyśmy odkryli, że od tej miłości nic „nie zdoła nas odłączyć” (Rz 8, 39). Paweł stwierdzał to z przekonaniem, ponieważ sam Chrystus zapewnił o tym swoich uczniów: „Ja was umiłowałem” (J 15, 9.12). Powiedział nam także: „nazwałem was przyjaciółmi” (J 15, 15). Jego otwarte Serce uprzedza nas i czeka bezwarunkowo na nas, nie stawiając żadnych wstępnych wymagań, aby móc nas kochać i ofiarować nam swoją przyjaźń: On pierwszy nas umiłował (por. 1 J 4, 10). Dzięki Jezusowi „myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1 J 4, 16).

-----fot. pixabay